

Ochrońmy polskie „Serengeti”

19 listopada 2014

Magurski Park Narodowy jest jedną z ostatnich kluczowych ostoj przyrody w polskiej części Karpat. Oprócz cennych obszarów leśnych, park jest niezwykle ważnym punktem na karpackim szlaku migracyjnym, siedliskiem trzech dużych drapieżników, a bez objęcia 60 procent tego obszaru ochroną ścisłą, nie będzie możliwa skuteczna ochrona Ostoi Magurskiej – uważa organizacja ekologiczna WWF Polska. W związku z powstającymi planami dla tego obszaru jest szansą na poprawę jego funkcjonowania.



– Plan Ochrony zadecyduje o losie Magurskiego Parku Narodowego w kolejnym dwudziestolecie – mówi Piotr Nieznański z WWF Polska. – Jest też szansą na wyciągnięcie wniosków poprzednich dwóch dekad funkcjonowania tego obszaru. Z pewnością pilnego działania wymaga zwiększenie obszaru ochrony ścisłej z obecnych 12 do 60 procent. Dla porównania w Bieszczadzkim Parku Narodowym ochrona ścisła obejmuje 63%, w Gorczańskim 51%, natomiast w Tatrzańskim, 11,5 tysiąca hektarów z 21 tysięcy, składających się na powierzchnię tego parku.

Ochrona ścisła jest formą, która najlepiej zabezpiecza procesy naturalne w parku narodowym. W Magurskim Parku Narodowym szczególnie ważnym procesem jest sukcesja naturalna. W Karpatach, które są poddane presji ze strony człowieka, Ostoja

Magurska pełni niezwykle ważną rolę siedliska dla trzech dużych drapieżników.

– Wnioskujemy o objęcie minimum 60% obszaru Magurskiego Parku Narodowego ochroną ścisłą, która jest najskuteczniejszą formą ochrony procesów naturalnych – dodaje Paweł Średziński z WWF Polska. – Duże obszary ochrony ścisłej to gwarancja spokoju dla dużych drapieżników i karpackiej awifauny, ale też szansa na ocalenie ostatnich fragmentów naturalnych ekosystemów leśnych w polskiej części Karpat. W naszej opinii ochrona ścisła powinna obejmować zwarte tereny szczególnie w południowej części Parku. Należy przy tym zapewnić ich łączność z obecnymi obszarami ochrony ścisłej na północy Parku – Magura i Kamień. Istotne jest również objęcie ochroną ścisłą kompleksów otaczających duże enklawy nieleśne, szczególnie Ciechań, Rostajne, Nieznajowa i Żydowskie.

W opublikowanym w tym roku opracowaniu poświęconemu ssakom parków narodowych, pod redakcją profesora Grzegorza Jamrozego, znalazły się następujące stwierdzenia, podkreślające ważną rolę MPN: „Fauna średnich i dużych ssaków Magurskiego Parku Narodowego jest wyjątkowo bogata. Występuje w nim regularnie lub licznie 19 rodzimych gatunków tej grupy, w tym trzy duże drapieżniki. Indeks występowania wilka był tutaj najwyższy spośród wszystkich parków narodowych, w których ten drapieżnik jest spotykany. Mniej licznie, ale stale występują też w tym parku narodowym ryś i niedźwiedź, ale też najrzadszy spośród rodzimych drapieżników, żbik.”

Obecność dużych drapieżników, przede wszystkim wilka, będzie zależeć od działań prowadzonych na terenie parku. W parku, w niezamieszkałych dolinach nieleśnych Ciechania, Nieznajowa, Żydowskie i Rozstajne, nie powinien być wprowadzany wypas zwierząt hodowlanych. Wypas taki powodowałby płoszenie drapieżników i doprowadził do konfliktu między drapieżnikami a hodowcami. Jednocześnie wpłynąłby na płoszenie ssaków kopytnych, stanowiących bazę żerową dla drapieżników, a także pomagających w naturalnym ograniczeniu zarastania dolin przez

krzewy i drzewa. Ponadto, kontroli powinno podlegać koszenie w tych dolinach, prowadzone przez krótki okres do dwóch tygodni w roku, z należytą ostrożnością, tak, aby nie wypłaszać zwierząt przez dłuższy czas.

– Równie ważne będzie wprowadzenie zakazu odstrzału na terenie parku narodowego – tłumaczy Średziński. – Wyniki pędzeń i inwentaryzacja ssaków kopytnych wskazują na ich stosunkowo niską liczebność, co wynika z obecności dużych drapieżników, które gwarantują utrzymanie populacji gatunków stanowiących ich bazę pokarmową. Dla jeleni liczebność wynosi między 613 a 709 osobników, saren 295 – 365, dzików 282 – 368, na zinwentaryzowanym obszarze o powierzchni 194 km².

WWF Polska złożył już wnioski w sprawie Planu Ochrony Magurskiego Parku Narodowego. Plan jest szansą na wprowadzenie rozwiązań przyjaznych dla przyrody i uwzględniających ochronę procesów naturalnych. Oprócz uwzględnienia powiększenia obszarów ochrony ścisłej oraz obecności dużych drapieżników, ważne będzie przeniesienie zadań ochronnych, takich jak ewentualne cięcia, przebudowy, wypas, intensywne koszenia na obrzeża zamieszkałych miejscowości. Jednocześnie WWF Polska ze swojej strony zadeklarował pomoc we wsparciu rolników mieszkających wokół tego obszaru, poprzez przekazanie, w partnerstwie z Parkiem zabezpieczeń zwierząt hodowlanych.

Zdjęcie: Paweł Średziński

Źródło: [WWF Poland](https://www.wwf.pl)